Jesienne i zimowe wieczory, ciemne i dość ponure, są doskonałym tłem do mrocznych, trochę strasznych opowieści. Takich też nie brakuje w naszej bibliotece. Dzieci poznały wiele „strasznych książek”, choćby – „Opowieści z dreszczykiem”, „Kazia i szkołę wampirów” Iwony Czarkowskiej, cykl o zabawnym „Wampirku” Angeli Sommer-Bodenburg, „O duchu, który się bał” Sanny Toringe i Kristiny Digman, „Straszną książkę czyli upiorną zabawę w rymy” Małgorzaty Srzałkowskiej, i wysłuchały wybranych przez siebie zabawnych opowieści. Dopełnieniem były zajęcia plastyczne, podczas których mali klubowicze wykonali niestraszne, sympatyczne straszydła. Jednym słowem – nie ma się czego bać!

{webgallery}{/webgallery}